



Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

W a r u n k i p r e n u m e r a t y „LUDU“:

W Brazylii rocznie	— — — z dotu 11\$000 z góry	10\$000
Półrocznie	— — — — —	5\$000
Kwartalnie	— — — — —	3\$000
Miesięcznie	— — — — —	1\$000
W Argentynie	— — — — —	6 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — —	250 dol
W Europie	— — — — —	20\$000
Numer pojedynczy	— — — — —	\$20

Kongres Eucharystyczny w Chicago.

Kongres eucharystyczny w Chicago ku czci Najśw. Sakramentu odbyty w dniach 20-24 go czerwca, miał przebieg wspaniały. Olbrzymie to miasto miało wygląd Babilonu, tyle różnych narodów nagromadziło się w mieście Komisja kongresowa zamówiła 80 tysięcy samochodów do rozwiezienia gości. Delegata papieskiego kardynała Bonzano przyjmowało przy wylądowaniu w Nowym Jorku pół miliona narodu; wszelki ruch stanął na bardzo wielu ulicach. Tłumy kękały pokornie, gdy legat papieski je błogosławił. Będąc wysłał specjalną delegację na powitanie i piękną eskortę dla delegata, którego nadto otaczało mnóstwo „rycerzy Kolumba” we wspaniałych uniformach. Wśród uczestników kongresu było 12 kardynałów, 400 biskupów, 20 opatów, 200 kanoników, tysiące księży i zakonników, przeszło milion wiernych 10 tysięcy policjantów pełniło w tym dniu służbę bezpieczeństwa w Chicago. Kardynał Bonzano delegat papieski przyjechał do Chicago we wspaniałym pociągu całkowicie pomalowanym na czerwono, prowadzonym przez najwyższych urzędników kolejowych. Kongres eucharystyczny wywarł olbrzymie wrażenie na Amerykanach pogrążonych w sprawach decyzyjnych, w pogoni za dolarem i w używaniu dóbr tego świata. Potęga Kościoła katolickiego i jego jedność tryskająca z Najświętszego Sakramentu Ołtarza, wystąpiła na jaw w całej swej świetności w tym kraju, który sieroł od różnych sekciarzy, błędnowierców i uwodzicieli dusz. Jakżeż oni mali i mierni w swych kłótniach i sporach religijnych, skoro się pozbyli tej prawdziwej tajemnicy ołtarza, tego serca kościoła.

Dnia 20-go czerwca odprawiono we wszystkich kościołach chicagowskich 6 tysięcy mszy św. o północy, w czasie których milion wiernych przystąpiło do komunji św. Delegaci uporządkowali się wedle narodowości. Z 87 delegatów jugosłowiańskich przepuścił rząd tylko 23, resztę 64 zatrzymał w porcie pod pozorem że się chcą przemieścić do Ameryki z pominięciem prawa emigracyjnego. Gwałtowne choć krótkotrwałe deszcze przeszkadzały rozwinięciu się procesji. Na głównej mszy polowej śpiewało 58 tysięcy dzieci mszę „de Angelis” — Aniołów. Tysiące pielgrzymów spało pod gołym niebem w samochodach, po ogrodach, na ławkach wobec braku pomieszczenia i w oczekiwaniu na ostatni dzień kongresu. Przez 4 dni odbywały się osobne zebrania w różnych sekcjach kongresowych, jak młodzież, pracy i t.d. Najwięcej imponującym było zebranie kobiet w dniu 22-go czerwca. Na masę polową zebrało się 175 tysięcy kobiet; mszę „Rosa Mystica” odśpiewało 150 tysięcy kobiet, w tem 5 tysięcy zakonnic. Przemawiali na tem ogromnym zebraniu kardynałowie Casanova i O'Connell, zachęcając niewiasty i kobiety katolickie do moralności w zachowaniu mody i zwyczajów chrześcijańskich.

Dnia czwartego i ostatniego kongresu odbyła się uroczysta procesja adoracyjna Najśw. Sakramentu, w której wzięło udział 750 tysięcy ludzi wszelkich narodów i stanów. Legat papieski Bonzano udzielił uroczystego błogosławieństwa Najśw. Sakramentem. Na 5 minut krótka ulewa przerwała procesję lecz wnet rozwinęła się znowu w całej wspaniałości. Po procesji rozjeżdżały się tłumy w niezliczonych pociągach i samochodach. Sprawność poliej przy zachowaniu porządku nadzwyczajna.

Legat papieski i kardynałowie uzyskali uroczyste audjencje u prezydenta Coolidge'a przed odjazdem do Europy. Kardynał legat Bonzano objęła znowu główne miasto Stanów Zjednoczonych przyjmowany wszędzie przez katolików z niesłychanym zapalem.

O akcję obywatelską

Stosownie do styczniowego zarządzenia władz stanu Paraná, zostały przesunięte wakacje z okresu letniego (grudzień — styczeń) na okres zimowy (lipiec — sierpień) we wszystkich szkołach rządowych i subwencjonowanych. Większość szkół prywatnych pozostała przy starych zwyczajach, co spowodowało ogromny zamęt w szkolnictwie, utrudniający planowanie roku szkolnego. Dotychczas pp. nauczyciele zawierali umowy z towarzystwami raz na rok; w tym roku dzieje się to dwa razy, z wielką krzywdą dla uczącej się młodzieży.

Z licznych, nadsyłanych sprawozdań, daje się wyczuć że a l p.p. nauczycieli i zarządów towarzystw, że nie pamiętano o egzaminach, nie ciekawiono się wynikami pracy, nie podtrzymano moralnie i nie zachęciano do dalszych wysiłków.

Warto zwrócić uwagę na tę głośną i pomysłową sprawę, tembardziej, że w roku bieżącym będzie jeszcze jedna taka sama okazja do współdziałania lub do pozostawienia wrażeń siroćstwa i zapomnienia, przy okazji egzaminów w szkołach prywatnych.

Zdaje mi się, że zajęcie zorganizowaniem obywatelskich komisji egzaminacyjnych, choćby w najszczęśliwszych rozmiarach, przyczyniłoby się do ożywienia towarzystw szkolnych oraz do podtrzymania szeregów organizacyjnych Związków „Oświata” i „Kultura”.

Na akcję sekretariatu Delegacji szkolnej w tej sprawie liczyć nie można, gdyż jego członkowie t.j. nauczyciele (jako Zrzeszenie Nauczycielstwa) są pochłonięci pracą szkolną i mają do wykonania ogromny program zamierzeń.

Tworzenie honorowej akcji obywatelskiej dla zachęcenia działalności szkolnej leży bardziej w charakterze społeczno-obywatelskich Związków „Oświata” i „Kultura” i te Związki gorąco do akcji zachęcić należy.

Dr. WŁ. ROGOWSKI.
Kurytyba, 3-go VII - 1926

go roku tracą moc różne prawa przyznane dobro wolnie przez Polskę Niemcom by ułatwić im zastosowanie się do nowych warunków. Chodzi głównie o prawa językowe. O ile rząd termin tego nie przedłuży, a czynić tego nie powinien, to po 15-go lipca nie wolno będzie zatrudniać urzędników państwowych czy komunalnych nie umiejących po polsku. Posłom niemieckim w Sejmie śląskim nie wolno będzie przemawiać po niemiecku. Notariusze nie władający językiem polskim muszą opuścić swe stanowisko. Również adwokaci będą musieli przemawiać w sądach po polsku. O Niemcy, którzy w trwałość rządów polskich nie wierzyli i nie uważali za stosowne zaznajomić się z językiem polskim, będą musieli wyciągnąć w lipcu następstwa ze swego postępowania.

(Przyp. Red. Cześci niedawno wyrzucili 30 tysięcy urzędników niemieckich z posad, którzy nie nauczyli się języka czeskiego ze wzgardy; czy obecny rząd polski tak Niemcom się łaszczą, postąpi energicznie na Śląsku? Wprzeoiwnym razie rozgoryczenie wzrosłoby niesłychanie na Górnym Śląsku)

GENERAL STAN. HALLER PODAJE SIĘ DO DYMISJI?

General Stanisław Haller, jeden z najzdolniejszych generałów polskich, podał — jak donosi „Słowo Polskie” — prośbę zwolnienia go ze służby, gdyż nie mógłby pełnić służby z oficerami, którzy złamali przysięgę na wierność Prezydentowi Rzeczypospolitej.

(Kroku takiego nie mogliśmy pochwalić. Praworządnych i fachowych oficerów potrzebuje dziś armja bardziej niż kiedykolwiek. Protest przeciwko złamaniu dyscypliny powinien się wyrazić w innych formach, a nie przez wycofywanie się z armji i osłabianie przez to elementu praworządnego w wojsku)

DWA NOWE OKRĘGI POLONIZACYJNE zostaną utworzone w Kurytybie, w Bacachery i na Baitelu dla lepszego pilnowania porządku i bezpieczeństwa w okolicznościach stolicy. Subdelegatami zostaną zamianowani Manoel Joaquim de Abreu i Flavio Maria Sobrinho.

REZERWISCI (podajemy poladunków) muszą się stawić do 31 lipca na 8 tygodniowe ćwiczenia z kategorii 3-ciej na mocy prawa kodeksu wojskowego niedawno wydanego. Do 15 pułku strzelców ze São José dos Pinhães: Syl-

„Oświata”

wzywa i prosi usilnie wszystkich Czytelników książek wypóżyczonych czyto z biblioteki „Oświaty” czy też z jej bibliotek wędrownych, by w najbliższych tygodniach zechcieli zwrócić książki bądź osobicie bądź przez pocztę. Po uporządkowaniu biblioteki i wydzielaniu z niej nowego oddziału tak zwanej „biblioteki budowy nowej Polski” można będzie znowu nadal wypożyczać książki.

Zarząd Oświaty.
Kurytyba, Caixa postal 155.

CZYTELNIKU!
Nie zwlekaj z opłatą za twoją gazetę.
Sobie tem nie pomożesz, A gazecie swjej szkodzisz.

Z Brazylii.

Kurytyba.

ARTYKUL przeciw rewolucji Pilsudskiego w Polsce ogłoszła tutejsza „Republica” pod dniem 10-go lipca pod tytułem: „Pilsudski, człowiek który nie wiedział czego chciał”. Artykuł podpisał jakiś Paulo Brasil. Dziwi a nawet wyśmiewa się autor artykułu z Pilsudskiego, że chciał być wybrany prezydentem, a kiedy go wybrano to wykpił tych co go wybrali i wzgardził prezydenturą. POCO więc ta cała awantura, szkodliwa dla honoru Polski (aventura damnosa ao prestigiu do paiz). W następstwie takiego rozumowania autor dochodzi do wniosku, że człowiek w połowie drogi zmieniający swe zdanie i zamiary jest... um idiota perverso... I Pilsudski — wedle zdania autora — co wszczął rewolucję a po zwycięstwie swoim nie umiał zaprowadzić nowego stanu rzeczy — foi o homem que não soube o que queria... i tego nie można mu darować... E, por isso não lhe perdoarão... Nie wiemy, kto się kryje pod tem nazwiskiem Paulo Brasil; pozatem artykułu świadczy o przyjaźni do Polski i sprawiedliwie dosyć ocenia powstanie nowej Polski.

PLUGI stalowe specjalne dla Parany, bardzo tanie, **DRUT kolczasty** po cenach najniższych (otrzymaliśmy większy transport wprost z Europy).
POLECA HURTOWNIA POLSKA

Sociedade Importadora Limitada

• Curityba, Avenida Luiz Xavier N. 28, Caixa Postal 393.
Bernefugo najlepszy środek przeciwko bernom. **Bisulforeto** de carbono świetny środek do immunizowania zboża.



Ojciec

Powracając z biura, zmęczony, nerwowy, z upadkiem na siłach, z bolącą głową i ciężkim mózgiem—dobrze ci zrobią 2 porcje

CAFIASPIRYNY

Po chwili zaraz ustępują bolesti, znika słabość i wraca nastrój wesoły. Matko rodziny! Córki i synowie i wszyscy domownicy niech używają **CAFIASPIRYNY** jako znakomitego środka, które ich uwalbi od wszelkiej bolesti i przywróci im dobry humor i dobry nastrój.

NIE SZKODZI ANI NA SERCE ANI NA NERKI.

CAFIASPIRYNA działa z dobrym skutkiem przeciwko bólowi zębów, nowragali w uszach, reumatyzmowi, gorączce, reguluje krew i wzmacnia siły.



Nie kupuj pigulek pojedynczych, tylko zakupuj pudełko z 20 pigułkami lub kopertę Cafiaspiryny z jedną porcją pigulek.

Cafi N. 107

•A Propagandista• 1307—21

lask za wstawiennictwem zmarłego Piusa X, który za życia swego uczynił kilka cudów lecz bezwzględnie tłumił wszelki rozgłos o nich.

Francja.

Wedle umowy Francji z Hiszpanią, były dowódcą powstańców marokańskich Abdel Krim który niedawno poddał się Francuzom zostanie wywieziony na wyspę Madagaskar, gdzie będzie strzeżony. Hiszpanie chcieli Abdel-Krima koniecznie rozstrzelać, ponieważ żołnierzy hiszpańskich więzionych do niewoli mordował on w sposób niesłychanie okrutny.

Hiszpanja.

Znosi się w tym kraju na bunt czy rewolucję przeciw rządowi dyktatora generała Pririma de Rivera; w spisek był wplątany i znany generał Weyler. Spisek wykryto a winnych uwięziono. Rewolucjonisci ci oświadczyli z góry, że cały ruch nie dotyczy bynajmniej ani króla w Hiszpanii ani dynastji. Nawet szlachta z wyższych sfer bierze udział w tym spisku przeciw dyktatorowi

Telegramy z Polski.

Warszawa, 8-go lipca. — Poseł brazylijski w Warszawie dr. Alcebiades Peçanha prowadził dalej propagandę za rozszerzeniem Herva Matte w Polsce; w tym celu namówił profesora Nowickiego byłego lekarza w Paranie, by wypracował opis naukowy o Herwie i porównał ją z herbata. Ten opis wydrukował poseł w licznych odfitkach i wręczył wojskowemu wydziałowi zdrowia, różnym zakładom i stowarzyszeniom sportowym przyrzeczony do tego sporę przesyłał różnego rodzaju herwy parańskiej.

Rząd polski w osobnej nocie od ministerjum spraw zagranicznych, podziękował za tę przysługę Brazylii i wyraził życzenie, aby użytek herwy w Polsce przyczynił się do rozwoju stosunków handlowych między obu krajami. W łączności z tą sprawą, poseł Alcebiades Peçanha odwiedził marszałka Piłsudskiego naczelnika rządu i prosił go, by zechciał przyjąć na swój wyłączny użytek riograndeńską kują wraz z bombilną (rurką do picia herwy) zrobioną ze złota z której marszałek Piłsudski mógłby wyczołować smak herwy brazylijskiej.

Warszawa, 8-go lipca. — Sujskiowski, należący do partji radykalnej lewicy, został zamianowany ministrem sprawiedliwości.

Kurytyba, 9-go lipca. — (Estado do Paraná). Do gazet nowojorskich przychodzi przez Gdańsk i Hamburg a lar mija je wiadomości z Polski. W całym kraju, przy poparciu wybitnych kół wojskowych, rozwija się szeroka agitacja monarchistyczna a za królem w Polsce. Za ruchem tym oświadczyli się i wielcy niemieccy właściciele ziemscy; ruch ten wzrasta gwałtownie jako następstwo niezadowolenia z nowego rządu, który po rewolucji utworzył Piłsudski.

Wiadomości nadchodzące znancają, że na przyszłego króla Polski jest wyznaczony książę Jorku, drugi syn króla angielskiego. Jedną z gazet przypomina z okazji tej kandydatury, że książę Jorku zapytany w tej sprawie oświadczył w swoim czasie, że nie przyjmie korony polskiej. Monarchiści polscy spodziewają się jednak, że po naleganiu książę Jorku zgodzi się być zwierzchnikiem narodu polskiego.

Warszawa, 9-go lipca. — Rozpoczęły się tutaj układy, by Włochy zainteresować i

pociągnąć do współpracy nad wyzyskiwaniem kopalń nafty i węgla w Polsce. Prawdopodobnie przyjdzie do zawarcia umowy z Włochami, które będą odbierały regularne dostawy tych produktów z Polski. Warszawa, 9-go lipca. — Prawdopodobnie z powodu złoego nastawienia sygnałów kolejowych, przyszło w pobliżu Warszawy do zderzenia się dwóch pociągów. W następstwie czego było między podróżnymi dwóch zabitych a 8 śmiertelnie rannych, a wielu innych odniosło lepsze rany. Uwięziono kilku kolejarzy jako odpowiedzialnych za to nieszczęście.

Warszawa, 6-go lipca. — (Correio da Manhã). Sejm omówił szeroko poprawę konstytucji, na mocy której prezydent będzie miał prawo weta (unieważnienia uchwał sejmowych) i rozwiązania sejmu jakoteż rządów osobistych przez dekret, gdy sejm będzie rozwiązany.

Warszawa, 7-go lipca. — Projekt reformy konstytucji przedstawiony przez rząd, został przyjęty przez prawicę, lewicę i centrum a następnie odesłany do komisji.

Warszawa, 8-go lipca. — Odłożono nowe układy w sprawie likwidacji majątków niemieckich w Polsce, a to w tym celu, by ponownie zbadać całą tę sprawę sporną.

LEKCI JĘZYKA FRANCUSKIEGO udziela po przystępnej cenie rodowita francuska. Zgłaszać się można na Rua Coronel Dulcilio N 20, między 4-tą.

S. P.

TADEUSZ MIECZNIKOWSKI. Zawładniam wszystkich krewnych, przyjaciół i znanych iż dnia 9 b. m. zakończył życie Tadeusz Miecznikowski, opatrzony S. S. Sakramentami. Za liczy udział w pogrzebie, za wspomnienie kwiaty, za życzenia pomoc w ciężkich chwilach, siładami wszystkim w ogóle, a zwłaszcza P. P. Chyłom i Michalom »Serdecznie Bóg zapłać«.

Zapraszamy wszystkich na Mszę żałobną wczwartek dnia 15-go b. m. o godzinie 8-mej rano w Kościele Polskim. **Rodzina Miecznikowskich.**

NAGRODY Z WYSTAWY ROLNICZEJ W GAYEROWIE — ARAUKARJI

Nagrody Fabryki Iguassu—Panowie Carol Schmidt & Cia — Curityba.

1 maszyna do kruszenia kukurydzy.

P. Edmund Czapiewski z Muricy, São Jose dos Pinhaes

3 żelazka do prasowania

P. Józef Grabias z Afonso Penna, S. Jose dos Pinhaes.

P. Aleksander Majczak z Muricy, S. Jose dos Pinhaes.

P. Józef Bajerski z Abranches, Curityba.

Nagroda p. Piotra Chirato—São Jose dos Pinhaes

1 maszyna kukurydzy »Arbor A.«

P. Piotr Haluch z Muricy, S. Jose dos Pinhaes.

Nagroda firmy Casa Metal Panowie José Hauer Jun. e Cia — Curityba

KTO CHCE MIEĆ DOBRE

Niemieckie Pługi

NIECH SIĘ UDA DO WIELKIEGO SKŁADU

FIRMY:

FRANCISCO HAUER & FILHOS

dawny sklep Hauer & Irmão założony w roku 1888

Rua José Bonitacio N. 2 i 4.

(Obok Katedry)

CURITYBA — CAIXA POSTAL 35 — PARANA

Casa Pacheco

Pierwsza Roczna Wielka Wysprzedaż:

Od 1-go do 15-go Lipca.

NASZ WIELKI SKŁAD ma wszelkie materiały, galanterie i perfumy. Oprócz tego mamy na składzie wszelkie towary potrzebne dla SIÓSTR ZAKONNYCH po Kolegiach, Zakładach i t. p.

WSZYSTKO BEZ WYJĄTKU SPRZEDAJE SIĘ PO CENACH KOSZTU.

Odwiedźcie nasz skład bez zobowiązania do kupna.

HAUER, IRMÃO & Cia.

Rua Jose Ronifacio N. 9 — Telefon 345.



NÃO FAÇA ISSO!
EXISTE O ELIXIR 914

Srodek czyszczący krew

Leczy reumatyzm i choroby skórne bez bólu, iniekcji i dyjet, nie atakuje żołądka.

ELIXIR 914 i pastylki 914

Kilkudniowe zażywanie: 1. Czysta krew. 2. Sprowadza zanik przyszłych objawów syfilistycznych. 3. Usuwa reumatyzm, ból głowy i gości. 4. Usuwa jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, uznanym przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych. Dozwolony przez Urząd zdrowia D. N. z S. Paulo N. 26 21—II—1916.

Usuwa radykalnie ból głowy, bezsensowność. 3. Wzmacnia nerwy i apetyt. 4. Powoduje znowienie pomnata ciaka krwi. **Sanguino** najlepszy środek wzmacniający, w kilku dniach. 1. Wzmacnia siły i apetyt. 2. Wzmacnia nerwy i apetyt. 3. Wzmacnia nerwy i apetyt. 4. Powoduje znowienie pomnata ciaka krwi.

BANKRUCTWA wielkich firm w stolicy mnożą się w zastraszający sposób z tygodnia na tydzień. Po upadku wielkiej firmy Puglisi, która zarwała kilka banków ogłoszono obecnie upadłość firmy Companhia Dias Tavares z niedoborami na 5 milionów i 113 tysięcy. Zapowiadają także w następnym tygodniu upadłość firmy alkoholowo-cukrowej z niedoborem 7 milionów 200 tysięcy milrejsów.

São Paulo.

Prezydent stanu Carlos de Campos otwarł w kilku bankach kredyt dla przemysłu i fabryk, aby powstrzymać wrażliwe groźnie bezrobocie. W tym celu złożył w bankach część gotówki z pożyczki zagranicznej w Londynie.

Hrabia Matarazzo, wielki fabrykant włoski, oświadczył, że dzisiaj niepodobna już zmniejszać zarobków robotników, gdy drożyzna zwłaszcza mieszkań wzdłuża coraz więcej. Powinno się robotnikom na razie wypłacać cały zarobek, choć się zmniejsza dni pracy, bo bieda może robotnika doprowadzić do rozpaczy.

Minas Geraes.

W Campo Bello umarła pewna kobieta i zostawiła majątek 200 tysięcy milrejsów wyłącznie w srebrnikach z czasów cesarskich do których jedynie miała zaufanie. Skarb ten złożony w kilkunastu skrzyniach oddzielił pewien młodzieniec, który w ostatnich latach mieszkał u tej kobiety.

Na sprzedaż.

Dom murowany z 15,000 metrów kwadratowych roli, 6a miejsc polski kościół i szkoła, na ruchliwej kolonii, 5 kilometrów od Kurytyby do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje redakcja.

Ze swiata. Włochy.

Papież Pius XI odbiera z całego swiata chrześcijańskiego coraz więcej prośb, by papieża Piusa X, zmarłego w roku 1914 ogłoszono błogosławionym; wiele osób dostąpiło już nadzwyczajnych

Rio de Janeiro.

POSEŁ CZESKOSEOWACKI dr Vlastimil Kybal opuścił na pewien czas Rio de Janeiro i wyjechał do Buenos Aires, by przedstawić się rządowi argentyńskiemu, przy którym także jako poseł został akredytowany. Na objazd posła p. Kybala zjawili się w porcie wiele osobistości ze swiata urzędowego i dyplomatycznego.

wester syn Januarego Jareka, Piotr syn Pawła Igaski(?), Franciszek syn Jakóba Burakowskiego i Antoni syn Antoniego Zema. — Z Araukarii: Jakób syn Józefa Lecha (?), Jan syn Alberta Purkofa, Piotr syn Wawrzyńca Nowaka, Jan syn Piotra Gileńskiego, Jakób syn Teodora Gursk (?). — Z Campo Largo: Józef syn Jana Kamińskiego, Wilhelm syn Jana Harmaty, Wincenty syn Franciszka Macheskiego (?). — Z Kurytyby: do batalionu inżynierji: Władysław syn Stanisława Dąbrowskiego, Jan syn Władysława Gaborskiego, Augustyn syn Jana Kusobońskiego. Do pułku 13-stego z Palmeiry: Tadeusz syn Józefa Brudzińskiego. Antoni syn Józefa Szczepańskiego. Z São José de Boa Vista: Józef syn Teofila Koprowskiego. Z Palmiry: Leonard syn Józefa Wajnowskiego; z Malletu: Mikołaj syn Piotra Marconiuka (?). Do 9 pułku artylerji górskiej: z Kurytyby: Stefan syn Władysława Walewskiego, Franciszek syn Andrzeja Biernackiego. Z Lapy: Stefan syn Józefa Ludwika Wardyńskiego (?).

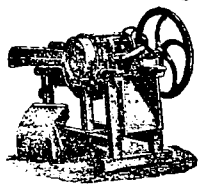
Parana.

AMOLA FACA — kolonia Queiroz i Canta Gallo rozwija się pomyślnie. Coraz większa liczba rodzin polskich napływa i rozkupuje te dziewicze obszary nietknięte, pełne naturalnych bogactw. Ziemie polskich kolonistów sięgają już daleko poza Mallet—Laranjeiras wzdłuż szlaku Guarapuawa Foz do Iguassu. Ogółem osiedliło się tam już 240 familij, które mają w swych rękach majątki wprost obszarnicze w pojęciu europejskiem. Pewna liczba wśród tych zasobnych kolonistów zabiega gorliwie o szkołę i o kościół co z zadowoleniem podnieść tu musimy.

SIECZKARNIE

MASZYNY DO CIĘCIA TRAWY, SŁOMY, TRZCINY
CUKROWEJ, ŁODYG KUKURYDZIANYCH i t. d.

Z wielką łatwością (do 1000 kilogramów na godzinę)



Najlepsze maszyny w tym
rodzaju.

WIELKI SKŁAD W

CASA MELICHAR

CURITYBA, Praça Sen. Correia N. 7

Do Kolonji Polskiej!

STOSUNKI HANDLOWO-BANKOWE MIĘDZY POLSKĄ A BRAZYLJĄ. — PRZESYŁKĘ PIENIĘDZY DO POLSKI USKUTECZNIĄ SIĘ NAJLEPIEJ PRZEZ

Bank Francusko - Włoski

RUA 15 DE NOVEMBRO — RÓG I DE MARÇO — CUBITYBA — PARANA.

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank Francusko Włoski, podejmuje się dostarczać kupcom informacje, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących.

Bank Francusko - Włoski załatwia sprawę pewnym i szybkim sposobem; załatwia kupna i sprzedaż; przechowuje i zarządza papierami wartościowymi; przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach.

Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie.

Centryfuga na mleko Durrkopp Alpina 40.

P. Jan Choroński z Afonso Penna, São José dos Pinhães.

Nagroda Fabryki Marumby Panów Mueller & Irmão — Curitiba.

I Sieczkarnia Typ. Bentalla. P. Franciszek Grabias z Afonso Penna, São José dos Pinhães.

Nagroda pana Marcina Szynidy — Kurtybya

I Sieczkarnia Typ. Bentalla. P. Walenty Pałat z Palmital — Araucaria.

I Młyn komplet do robienia maki kukurydzianej.

P. Tadeusz Jankosz z Afonso Penna, São José dos Pinhães. C. d. n.

Ciekawerzeczy z Polski

SMUTNE SAMOBÓJSTWO Z WESOŁYM KONCEM.

Niezwykły komiczny wypadek wydarzył się niedawno w Stanisławowie.

Oto w 18-letniej córce właściciela sklepu, pannie Sarze P.

rozkochał się bez pamiętnie młody pomocnik sklepowy L., znajdując u ukochanej wzajemność uczuć. Miłość ta jednak natrafiła na zdecydowany opór ze strony rodziców panny, którzy nie chcieli zezwolić młodym na związek małżeński. Zrozpaczony młodzieniec postanowił wobec tych przeszkód popełnić wraz z ukochaną samobójstwo. W tym celu nabył w aptece silną truciznę na szczury, poczem udał się ze swą wybraną do hotelu. W wynajętym pokoju hotelowym spożyli truciznę, następnie ułożyli się w łóżku, oczekując zaś na śmierć — usnęli.

W międzyczasie zrozpaczona matka, przezuwając groźące odcie niebezpieczeństwo, przy pomocy policji rozpoczęła poszukiwania za zaginioną. Po dłuższym czasie odnaleziono ślady zaginionej córki, wiodące do hotelu. Po otworzeniu drzwi pokoju hotelowego, uderzyła przybyłych ostra nieznośna woń równocześnie ujrzeli desperatów pograżonych w głębokim śnie.

Zagadkę rozwiązano. Oto aptekarz, u którego niedoszły samobójca zgłosił się po truciznę podejrzewając samobójcze zamiary sprzedał zamiast trujczyny — środek nasenny, działający równocześnie jako silny środek przeciwszczypający.

W ten sposób dowcipny aptekarz nie tylko uratował młodym życie lecz stał się również bezwiednym swatem, gdyż rodzice panny, wobec opisanego wydarzenia, zezwolili młodym na zawarcie związku małżeńskiego.

Two Tadeusz Kościuszko — Łączność i Zgoda

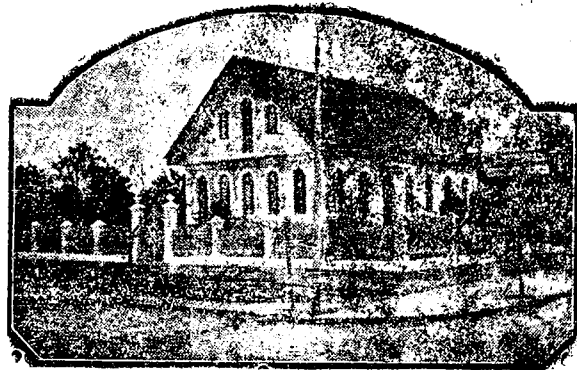
Zaprasza swoich członków na WALNE PÓŁROCZNE ZEBRANIE które odbędzie się dnia 18-go lipca (w niedzielę) o godzinie 2-giej po południu bez względu na ilość członków.

Sekretarz: Adam Trojan.

1 000

krzaków dwuletniego wina w trzech odmianach: Bergark, Corosa, Tercy — mam do sprzedania. Mam także sześciopięć szlachetnych owoców, które na żądanie wysyłam.

Władysław Wierzyński — Vera Guarany, Cor. Paulo Frontim, Parana.



Klinika chirurgiczna

przy ulicy 7 de Setembro N. 69, narożnik ulicy Ratiello — Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuje się na stały pobyt, Nowy aparat Roetgena (Raio — X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.

Dr. Antoni Bydygier.

Rodacy Koloniści!

Liczne doświadczenia i próby dokonane przez naszą firmę wykazały, że ziemie wasze potrzebują NAWOZÓW CHEMICZNYCH.

Dostarczamy specjalnych mięszanin gwarantowanych na uprawę zbóż, ziemniaków, kukurydzy i t. d.

Dobre wyniki zapewnione.

Przy zakupie uważajcie na poniższą markę umieszczoną na workach.



a znaną już w całej Brazylii.

FERNANDO HACKRDT & Cia, SATTIG LTDA.

Rua 15 de Novembro 96 — Curitiba.

UWAGA! Domagajcie się zawsze naszych znaków na zakupionych workach z nawozami.

CASA PAIVA

PAIVA, IRMÃO E COMPANHIA

WIELKI SKŁAD TOWARÓW SPOŻYWCZYCH

PRAÇA CORONEL ENEAS, N. 4

(dawny plac Praça da Ordem)

DOSTARCZA SIĘ TOWARY DO DOMÓW.

»A Propagandista« 1301

— I zastałem go w tej samej obierzy, w której stanęła pani Norden.
— Zwróciła się ona do mnie o pomoc przeciw swemu prześladowcy i byłem pewien, że przez nią uda mi się przytrzymać Nordena. Dlatego potajemnie pojechałem z nią do Gardenfield. Ukryłem się, ona zaś miała mi natychmiast dać znak umówiony, skoro Norden wchodził do jej pokoju.
— I tak się stało?
— Gdybyż to była uczyniła!
— Jakto, marszałku, czy przypuszczasz, że zdołał opanować czy przekonać tak tę nieszczęśliwą.
— Wiem dokładnie, co zaszło! On miał z sobą to dziecko —
— Małą Liddy?
— Aby przez nie tem łatwiej użyć skądś władze nad matką!
— Ależ to wcielony szatan!
— O, tak, szatan, pułkownik! A matka za tę cenę dziecka pozwoliła mu uciec!
— Ach, trudno się dziwić sorcu matki, marszałku!
— Ja też nie mam do niej żalu, mówię tylko, że postąpiła nierozważnie. Bo dziecko i tak przecież byłaby do stała, gdyby mi dała znak i gdyby Norden wpadł był w moje ręce!
— O tem nie pomyślała biedaczka w twódcie o swe dziecko!
— Łajdak uszedł. Zastałem go w worze tych Cyganów —
— A Iza?
— Gdzie ona jest teraz z dzieckiem, co się z nią stało — tego nie wiem.
— Oby ja znowu Norden nie pochwycił w swe szpony! A ona biedaczka niema nikogo, coby jej dopomógł i obronił!
— Co do tego, to się pan mylisz, ma przy sobie impresaria młodego człowieka, który jest u niej w służbie jeźdźcy z nią, zajmuje się jej interesami i, jak mi sama opowiadała, zna ją dawno, z tych czasów jeszcze, kiedy była w domu rodziców. Spotkała go ona potem w zakładzie warjatów.
— Gdzie jej dopomógł do ucieczki! — uzupełnił Rogers. — A! teraz wiem już, to poezycy, wierny chłopak! Pan więc sądzi, że on pozostał przy niej w Gardenfield?
— O tem nie wątpię.

— Gdzież jednak teraz mogła się udać Iza! — westchnął Rogers.
Na tem skończyła się rozmowa obu przyjaciół. A Rogersowi nie wychodziła już z głowy Iza.
Wyobtażał sobie, że Norden, któremu udało się uciec, z pewnością nie pozostawi jej w spokoju a poezycy Janik mimo najlepszych chęci słabą tylko może być dla niej obroną!
Dlatego też tego samego dnia jeszcze udał się do Gardenfield koleją, na wypadek zabrawszy z sobą konia, aby się czegoś stanowczego co do niej dowiedzieć.
Kiedy wieczorem przybył do małego miasteczka, leżącego pośród ogrodów, pozostawił konia swego na dworcu i udał się do oberży, w której przetrwał kilka dniami stała Iza, w nadziei że tu na ślad jej jaki natrafi.
Kiedy się zwrócił do oberżysty o to, ten nie umiał mu żadnych wdziałić wyjaśnić.
Ale przypomniał sobie, że jego służący Jim może coś o tem wiedzieć i dlatego przywołał go zaraz.
— Słuchaj, Jim, czy pamiętasz tę panią, która tu stała z dzieckiem na górze.
— Ależ pamiętam, proszę pana, ta co to przyjechała swoim powozem ze służącym; po niej jeszcze nie było u nas żadnej innej pani. Wiem już, wiem.
— A słuchaj, tyś rozmawiał z tym jej służącym, czy czem on tam był. Nie mówił on ci czasem dokąd oni wyjeżdżają?
— Nie, proszę pana, mówił to on mi nie mówił, ale raz słyszałem w stajni, kiedy pani zeszła po coś do niego, jak coś mówili, że pojedą dalej na południe.
— Na południe — zawołał pułkownik — czy jednak nie powiedzieli bliżej, dokąd się udadzą?
— Nie panie pułkownika, wiem tylko, że nie jechali koleją, ale własnymi końmi. Jeśli się nie mylę, to wspominali coś o Kolumbii.
— I odtąd nie już nie słyszeliście o niej?
— Nie, panie pułkowniku, wcale już nie, tu już nie powrócił z pewnością.
— Rogers powziął postanowienie pryncypalnym dzisiaj tu, w tej oberży, a rano jutro udawa się natychmiast do

Kolumbii. Kto wie, może spotka się tam z Izą. Dość prawdopodobne było, że w dalszym ciągu odbywał się zechca swą podróż artystyczną i że obracał sobie w tym celu południowe strony.
Kiedy nazajutrz rano wyjechał koleją, rozpytywał się po drodze o Wilsona i od jednego z urzędników kolei dowiedział się, że istota przed kilku dniami przejeżdżał tędy pociągiem jakoś oficer w czerwonym mundurze.
Ta wiadomość utwierdziła go jeszcze w przekonaniu, że Norden nie wyrzekł się Izy, ale że niezawiednie podążył za nią na południe.
Przypadek zdarzył, że do przedziału, w którym siedział, wsiadło dwóch ludzi, widocznie bogatych i wyglądających na plantatorów południowych.
Z początku nie zwracał uwagi wcale na rozmowę swych towarzyszy podróży, nagle przecież następnego słowa ciągnął na siebie jego baczność:
— Vermont zrobił wspaniały interes — rzekł jeden z plantatorów do swego sąsiada — sprzedał tę plantację w Georgii nad granicą i to jeszcze za wysoką cenę.
Ha ha, ha, — roześmiał się drugi więc narazicie się pozbył tej tajemniczej kolonii? I ktoś to kupił! Tustajszyszy nikt chyba!
— Jak się nazywa noworabywa, nie wiem, ale to wiem, że ołbrzymią sumę zakupna wypłacono mu gotówką.
— No, to się narazicie uwolnili tej tajemnicy, która mu zatrzymała pobyt w tym domu.
— Ja cprawda słyszałem, że Vermont od dawna już nie mieszkał tam i cała hacienda zawsze stała pustkami, ale właściwej przyczyny tego nie wiem dotąd.
— Nie wiesz pan? To przecie tak znane tu jest powszechnie, że w tych stronach z pewnością nie znalazłby nigdy nabywoy!
— Opowiedz pan!
— Vermont był niedgdyż żonaty, ale tylko czas bardzo krótki, poczem młoda i piękna jego żona zniknęła nagłe bez śladu. Nikt w świecie nie wiedział, co się z nią stało. Jedna Kreolka tylko, która służyła na haciendzie, od czasu do czasu rzuciła jakies słowo, z którego wnieść było można, że Vermont młodą swą żonę wpuścił do grobu, ponieważ zakochał się w innej i tę inną

wprowadził w dom swój. Z tego powodu żona jego ze wstydu i rozpacz miała pewnego dnia uciec z jego domu i jak mówią rzuciła się do studni, należącej do haciendy.
— Czyż jej nie znaleźiono, nie wyciągnięto?
— Studnia ma być niesłychanie głęboka i wody z niej używają wyłącznie dla bydła tylko i dla czarnych. Ale co najważniejsze jeszcze — bo Vermont samej śmierci żony nie byłby sobie brał z pewnością tak bardzo do serca — i co mu obrzydliło pobyt na haciendzie to okoliczność która dotychczas jest niewyświetloną tajemnicą. Jaktto, czy i tej osobliwej historii pan nie znasz?
— Nie, nie! Mów pan!
— Jak, to tam jest, tego i ja sam nie wiem również, opowiadają sobie tylko, że nieboszcza wciąż chodzi po domu. Kreolka, która pierwsza o tem zawiadomiła Vermonta i przyszła mu powiedzieć, że lady Helena chodzi po wszystkich pokojach dworu z zapaloną świecą w rękę, przypłaciła to życiem. Ale widać, że i Vermont sam musiał wiewczas zobaczyć owe zagadkowe zjawisko
— No, i co?
— Bo zaraz potem opuścił dwór już tam nie chciał powrócić.
— Vermont? To wcale niepodobne do niego, bo Vermont to człowiek śmiały i gwałtowny!
— Racja! A jednak domu tego i plantacji całej unikał odtąd starannie i trwożliwie.
— W takim razie coś tam jeszcze w tem musi być innego!
— Być może bo żeby Vermont uciekał przed widmem, to nie sposób pomyśleć! Jednakże nie dowiedziałem się nic innego nad to, że hacienda stała wciąż pustką i że Vermont chciał ją koniecznie sprzedać.
— Ale ma tam czarnych zapewne!
— Tak, plantacje są uprawiane, ma on tam nadzorcę, chłopca nielada, dawnego myśliwca na niewolników, ten mu prowadzi gospodarstwo. Prócz tego jest tam jeszcze jedna Murzynka, która nadzoruje dworu, ale i ona w nim nie mieszka.
— A nowy właściciel czy już tam jest?
— Tego nie wiem.
— No jemu nie pojawia się zmarła

